



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
 == SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. ==

Redakcja w Czestochowie, ul. Mazowiecka 11. Ceny ogłoszeń: Za pierwszą jednoczyniową lub jego miejsce przed lokatem L. 40, na 2 i 3 kol. po L. 25, na 4 kol. po L. 15. Drobne ogłoszenia po L. 5, na wyraz. Najniższe ogłoszenie kop. 50. Ogłoszenia broszki matrymalnej o 50% drożej.

Redakcja i Administracja Czestochowa, II-ga Aleja № 38 — Telefon № 50. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie a wyjątkowo dni świętych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisy nadawanych redakcji nie wraca.

Print w Zawierciu w katedrze p. Z. Habickiej i w Rakowie

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

TOWARZYSTWO AKCYJNE HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

„Ł. J. BORKOWSKI”

WARSZAWA, ulica MAZOWIECKA № 11.

8 ODDZIAŁÓW

w Warszawie, Czestochowie, Łodzi, Dąbrowie Górniczej, Radomiu, Lublinie, Białymstoku i Moskwie.

Adres telegraficzny „ELIBOR”

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 1,500,000 RUBLI.

Jeneralna reprezentacja i wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie:

STALI AMERYKAŃSKIEJ „Crucible Steel Co.” i PILNIKÓW „Czarny Djament” BARNETT Co.

ŻELAZO — BELKI — BLACHY

Okucia budowlane z białego metalu „ELIBOR”
 KOSY — LEMIESZE — ODKŁADNICE — ŁOPATY.

Wszelkie artykuły techniczne i budowlane

Pasy do transmisji

WĘGIEL — KOKS — CEMENT.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

TEATR

„URANJA”

Program: od soboty 2 do poniedziałku 4 Sierpnia 1913 r. (włącznie)

Grzechy Ojców

Wzruszający dramat w 3 dużych częściach z udziałem słynnej ulubienicy ASTY NIELSEN.

Czasem i mędrcze głupio wypadają | Kronika Somosa wypadki chwili z natury

Malutki Bobo — groźnym rewizorem (komiczny)

NA SCENIE: 2 ATRAKCJE

Ostatnie występy LILI PETIPAS z nowym repertuarem. Odpiewa: Różne Kuplety na zakończenie charakteryst. tańce 1) Cień-walk, 2) Polka-biała, 3) Nowe hiszpańskie tańce

Tylko 3 dni! Występy znakomitej i nieśrównanej imitatorki ogańskich pieśni i tańców — ulubienicy Warsz. i Petersburg. teatrów M-ile TAMARY.

Anons: We wtorek 5-o Sierpnia lokal zamknięty na czas krótki dla gratującego odwiezieniu

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO
 II-ga Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
 Telefon № 4-77.

PROGRAM: od soboty 2 do wtorku, 5 Sierpnia 1913 roku (włącznie).

FATALNE BRYLANTY

Wzruszający dramat w 2-ch częściach Z serji Braci Pathé.

Przenajważniejsza teściowa (komedia)
 LUNATYK (komiczne)
 Dzielnik Pathé № 225b. spawy białe
 PORT W GENUI (z natury)

Na scenie:

Wejście na gapę

Wodewil w I-m akcie.

W FOTOPLASTYKONIE Wycieczka z Danji do Grenlandji

D-r. Ludwik Zieliński
 WARSZAWA, ul. Bracka № 22. Telefon № 53-62.

Wyłączna sprzedaż i fabrykacja ulepszonych ogrzewaczy do pieców „WULKAN” usuwają wilgoć.

Oszczędność na opale 50% — Oszczędność na opale 50%
 Wyłączna sprzedaż materiału do krycia dachów i do izolacji

„RUBEROID”

Długoletnia trwałość bez wszelkiej konserwacji gwarantowana Wyłączna sprzedaż i jeneralna reprezentacja ORYGINALNYCH ŁACZNIKÓW KUTO-LANYCH do rur marki F. B. i P. A. z kołnierzem (randem) i bez kołnierza (bez randu).

Wyłączna sprzedaż oryginalnego materiału do lutowania „TINOL”
 Prospekty i cenniki na żądanie bezpłatnie.

7 klasowe Gimnazjum Żeńskie

ze wszystkimi prawami szkół rządowych

M. SŁOWIKOWSKIEJ

w Czestochowie, Teatralna 24.

Przyjmuje zapisy kandydatek do wszystkich 7 kl i przygotowawczej (2 r) Subsyzjum kolepowe dla córek pracowników dr. z. W-W. Egzamin rozpoczyna się d. 7/20 sierpnia r. b. Przy gimnazjum in

TEATR — MOKRA 14.
 „ATOMA”

Pod nową dyrekcją W. KWIATKOWSKIEJ

Program od soboty 2 do niedzieli 3 (wł.)

ZWIERZĘ Z OTCHŁANI

Nadzwyczaj ciekawy dramat w 3 duż. cz. wykonany przez artystów teatrów Duńskich

Żona za pieniądze komedia
 Zmija w Medycynie (ciekawa natura)
 Perpendykul miłości (komiczny)

NA SCENIE:

Występy kupieckiej śpiewaka
 W. Karlo

Program: Życie — Rubinsztajna O Matko moja — Moniuszki. Paszerowana kapusta Pieśń wieczorna — Moniuszki Kuplety. Ojra — własnego układu.

Żądajcie wszędzie Gońca Czestochowskiego.

7-mio KLASOWE GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

ze wszystkimi prawami szkół rządowych

HRABINY KAPNIST

przyjmuje zapisy do wszystkich 7-ku klasek i przygotowawczej (2 oddziałowej), do której przyjmuje się analfabek. Prośby z dokumentami przyjmują kancelaria męskiego rządowego gimnazjum codziennie od 10 rano do 2 pop. prócz świąt. Egzaminy 7 (20) sierpnia.

SAMOCHODY

Sprzed-
 nowyc
 nych
 wv

GARAŻ, III-a Aleja

Lekarze i Dentyści

Oddział Rolniczy Braci Skalmierskich

Alcja II nr. 20
 Telefon nr. 112.

Dostawa
 sztuczna

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Ka.

Czestochowa Aleja III-cia dom KRUSZYŃSKI i PROSZOW

planany Egz. od r. 1917. Telef. 260

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI ITALEJA 19. TELEF. 334.

Program od Soboty 2 do Piętniedziałku 4 Sierpnia 1913 roku (włącznie).

Słynne Kaskady Trollhaeta z Szwajcarii — (z natury)
Opowiedzcie jej kwiaty o miłości mojej (komedja)

KRWAWY BRYLANTY

Niezmiernie interesujący dramt w 3-eh dużych częściach.

Na scenie na ząd-an. Publiczności **PRÓBA MIŁOŚCI** Kapucłko (syna)

Jeszcze tylko 3 ostatnie wystę-y **Jej tancerki Solo-Balris**
— Siostr Żórawskich. —
Z NOWYM REPERTUAREM.

Ostatnie występy znanego bezkonku-rencyjnego wykonawcy amerykańskich akrobatycznych czczotek i tańców.
— Zak Roberts —

S. LAURMAN
w CZĘSTOCHOWIE.
ul. TEATRALNA 7A OBOK FABRYKI „WULKAN“
ZAKŁAD WYROBÓW ŚLUSARSKICH,
OKUCIA DRZWI I OKIEN.

BALUSTRADY, BALKONY, OKNA, DRZWI, I SCHODY
ŻELAZNE, DRZWICZKI HERMETYCZNE I WSZELKIE
ŻELAZTWO do PIECÓW I KUCHEN.

ORAZ ZALUZE. — — TELEFON № 1-52.

O duszę polską.

Szczęśliwe narody, które posiadają samodzielną politykę, gdzie naczye—rodacy w szkole, a uświado-mione rodziny w domu stawiają wciąż przed oczyma młodego pokolenia ofiar—bohaterskie postacie rodzinnych wodzów i pracowników społecznych, gdzie na każdym kroku przechodząc spotyka się z pomnikami, stawianymi przed wzdętych rąk swym przewod-nikiem, bojującym myśl i uczucia—nie mają, być może, takiej potrzeby, jak my, wciąż wspominać i domagać się narodowego uświadomienia swych młodych latorości.

My, niestety, jesteśmy w zgola od-miennem położeniu. Szkoły i instytucje wychowawcze—w rękach obcych; pom-ników wldocznych, a szczególnie tych z naszych bohaterów, których w sercu stawiamy na pierwszym planie, nie ma-ny; gdzie niegdzie wciśnięta na mur kościelny marmurowa tablica ożywia się i nabiera pełnego błogiej lub boles-nej zadumy znaczenia tylko dla człowie-ka dobrze znającego dzieje ojczyzny.—Tych zaś, niestety pomiędzy nami jest tak znika gareska!

Zewsząd po-naszą duszę polską wy-ciąga obrzytmie lepkie macki potworny polip zagłady, a czemże mi się przed nią bronić?

Rzadko w którym domu rodzice zwraca-ją uwagę na czystość rodzimiej mowy swych dzieci, przestrzegając, by się do niej nie wdzierali obce pierwiastki.—Rzadko gdzie starają się dokładnie po-znać je z dziełami ojczystego kraju, zadawalnając się tem, czego się one dowiedzą z podręczników fałszowanej historii lub z tendencyjnych broszurek, rozrzucanych przez wrogich działaczy, wysyłających się na spotwarzanie i ob-rzucanie błotem najczystszych chwil naszego życia niepodległościowego.—Prawie nigdzie nie znajdujemy wizerunków naszych królów, bohaterów, myś-licieli, statystów, któreby powinny być rodzajem nienastanej poglądowej nanki. Jeszcze nie ustala dżka barbarzyńska moda przyjmowania do drobnych dziełi bop i wychowawczyi obcych duchem, mową, wychowaniem, aby sobie nada-wać pozory jakoby „arystokratyzmu”. Czyż taka obca istota może wszczepić polskiemu dziecku umiłowanie swójkiej przeszłości, swego ludu, ukochania marzeń, które są na dnie serca naszego najtajniejszym naszym dążeniem? czyż ona może wszczepić w polskie dziecko polską duszę?

I cóż dziwnego, jeżeli wychowane w ten sposób dzieci, dojrzawszy, stają się albo zupełnie obcy dla swego społeczeństwa, albo, o ile je życie przekona i nancy młować ojczyznę, czują do swych rodziców żal i pewnego rodzaju litościwą pogardę?

Jakże nam uniknąć takich następstw? Przedewszystkiem powinniśmy się zająć, my, rodzice i wychowawcy, grun-townie poznać z dziełami ojczystymi, abyśmy zawsze byli w stanie dziecku przedstawić jasnie i w właściwym świetle przed-rodzajne fakty z życia polskiego, które do tego do jego wiadomości z innych ust w formie skazanej.

Ważnym dbać o czystość mowy naszej własnej i naszych dzieci, a nie do-magać jeszcze do jej koszlawienia, otaczając dziecko od najmłodszych dni, ludźmi, używając mi mowy cudzej lub obcej, przysługującej, lecz spaconej. Kto się chce tłumaczyć, że w ten sposób dziecko mowy obcej, tak potrzeb-nej mu wogóle w życiu, ten albo sam, nie ma nigdy bony nlemlki czy kuczki, albo nie chce zwrócić uwagi na to, że jeśli zna mowę cudzoziemską, to o późniejszego kształcenia, a —nie z zlecenia—nie będzie paplaniny.

Powinniśmy upiększać ściany naszych mieszkań wizerunkami polskich bohaterów i opowiadać dzieciom powielokroć ich życie i czyny, aby się w nich rozkochoali, aby je dobrze zapamiętali i wzięli ich za przewodników w drodze życiowej.

Wreszcie, powinniśmy je uczyć czy-tać, pisać, myśleć i czuć po polsku, po-winniśmy się starać, aby ich serca, du-sza, każda myśl były polskie i polskiej ziemi poświęcone, aby każda nasza ra-dność je cieszyła, każda polska krzywda była im bódem do tem większej pra-cy celem odzyskania straconego.

Tym tylko sposobem możemy się wydrzeć z owych macków zachłannego polipa, który nas zewsząd otacza, dusi, który nam już prawie tchnąć nie daje.

W walce z nim nie pomaga żadne mniej lub więcej sentymentalne dekla-macje, żadne zgody i ugody, żadne pod-lizywanie się; silni jednością i poczuciem naszej zbiorowej polskiej duszy, zapatrzeni w świetlany blask tak upra-gniłonej choć jeszcze tak dalekiej jutrze-nki, pracując i borykając się bez chwili spoczynku, szanując zawsze i wszędzie swą godność narodową, musimy naresz-cie przelamać zle i zawiste losy, musimy —niebity powrócić do bytu, musimy znów „stać się”.

G. Biały

Ubezpieczenia od strajków.

Wobec wzmotanego ruchu strajko-wego, właściciele przedsiębiorstw i przedsiębiorcy zorganizowali Stow. wzajem-nej pomocy właścicieli przedziałali na wypadek strajku.

Widzimy stąd, że fabrykanci lódzcy, o których z takim ubolewaniem pisa-no, że nie nie przedsięwzięli dla zate-gowania strajków i rozjeżdżają się na letnie wywczas, przeciwie myśłą en-ergicznie o tem, jakby strajkom zapobiedz lub unieszkodliwić je.

Wiadomość o zamiarze przedział-ków lódzkich stworzenia organizacji u-bezpieczeniowej od strajków, dowodzi w sposób niezbity, iż mylnie były zdania pism, że „strajk obecny jest na rękę fabrykantom”. Jeśli chcą się ubezpie-czać, więc jest nie na rękę im, więc przynosi straty, więc jest niepożądanym.

Co się tyczy samych ubezpieczeń od strajków, to nie są one oryginalnym wynalazkiem przedsiębiorców lódzkich; od dłuższego czasu istnieją one na Zachodzie; do największego rozwoju ubez-pieczenia te doszły w Niemczech i Francji; w Niemczech nawet potworno-no związki tow. ubezpieczeń od straj-ków.

Praktyka dowiodła jednak, że towa-rzystwa te nie są wcale w rękach fa-brykantów tak straszną bronią, jakby się na pierwszy rzut oka wydawać mo-gło. Ilość zarogów strajkowych, po-między dla robotników skończonych, wcale się w ostatnich latach w Niem-czech nie zmniejszała, mimo, że to-warz. ubezp. od strajków istnieją tu już lat kilkanaście.

Nie ulega jednak wątpliwości, że istnienie takich towarzystw ułatwia fa-brykantom przetrzymywanie strajków, u-czyni więc strajki dłuższymi. To znów powinno skłonić robotników do dąże-nia do odbudowania masowych związ-ków, które pozamykane zostały w roku 1907.

Tylko masowe, obejmujące wszyst-kich robotników swego fachu związki zawodowe pozwolą gromadzić znaczne środki, umożliwiające robotnikom przetrzymywanie długiego bezrobocia.

Bez zasobnych w fundusze związ-ków wobec organizujących się coraz lepiej fabrykantów, robotnicy coraz bar-dziej będą bezbronni.

„PRACA“
(Przed dzisiejszym zebra-niem).

Dzisiejsze warunki, niestety tak róż-ne od niedawnej epoki świetnego choć krótkiego rozwoju związków i stowa-rzyszeń zawodowych tem bardziej, bo tem silniej przemawiają za potrzebą skupiania się celem nabrania mocy—ja-ko gromada.

Dowodzić niepotrzeba, że idąc sam-pomas najsilniejsza i najinteligentniejsza jednostka, choćby ożywiona najczniej-szemi chęciami, ale jednostka, nie już trwałego i o ogólniejszym znaczeniu działać nie może.

Za to pewna liczba tych jednostek, choćby nie jednakowej miary, ale sko-ordynowana w grupę, podlegającą wspól-nym przepisom i działająca ku ogólnemu pożytkowi stowarzyszonych według pewnej osi — może położyć niespożyte zasługi.

Więcej — bo nie tylko może, ale po-winno.

To wiemy i czujemy wszyscy i dziś przekonanie to, powtarzamy, więcej, niż kiedykolwiek, do nas przemawia.

To też wątpić nie można, że na dzisiejszym zebraniu organizacyjnym Czę-stochowskiej filii Lódzkiego Stowarzy-szenia Zawodowego Pracowników Przemysłu Włóknistego „PRACA”, wyzna-czonem na godz. 2 po południu w sali fabrycznej „Spagociałarni” — zbiorą się setki rozumiejących swe zadanie spo-łeczne i zawodowe pracowników zakła-dów Peltzerowskich, Spagociałarni, Mot-teów, Częstochowlanki i Warty.

Zebrańi dżiś w „Spagociałarni” będą mieli sposobność wysłuchania umyślnie przybyłego z Łodzi w celu zorganizowa-nia tutejszej filii delegata „Pracy”, następnie rozpatrzenia ustawy i t. p., wreszcie dokonania wyboru 12 człon-ków zarządu i 6 zastępców, oraz 3 członków komisji rewizyjnej i 3 zastęp-ców.

Celem utwatnienia zgromadzonym pro-cedury wyborów, nadto celem uniknie-cia rozstrzelania się głosów sformowa-no już listę kandydatów, mianowicie proponowali są:

Do Zarządu—pp.: Michał Wicher, Piotr Mauler, Teofil Florczyk, Feliks Stachurski, Piotr Czerwiński, Czesław Augustyniak, Franciszek Plekarski, Szczepan Paluga, Józef Zagórski, Władysław Tomaszewski, Józef Pato, Karol Frankiewicz, Stefan Sowier, Józef Szlązak, Watała, Antoni Plekarski, Władysław Kasprzyk, Mikołaj Opłiska, Wincen-ty Musiałek, Celestyna Bort, Marja Zjawiona, Adam Frakowski.

Do Komisji Rewizyjnej pp.: Marjan Jarakowski, Stanisław Jon-czyk, Kazimierz Michałski, Stanisław Chrusztek, Edward Wichura, Józef Toma-la.

Wybory dokonane będą prostą wło-żnością głosów, osobno na członków zarządu i z kolejnej liczby głosów za-stępców, oraz osobno na członków Ko-misji Rewizyjnej i ich zastępców.

Tej nowej placówce w życiu spo-łecznym i zawodowym naszych warstw pracujących w Częstochowie redakcja „Gońca Częstoch.” w dniu organizacyj-nego zebrańia się serdecznie powitała i życzenia.

Fr. Gał.
 Częstochowa, 2—VIII—13 r.

Przedstawiamy wam w tym tygodniu **WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH** w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

Chrześcijański skład papieru i materjału piśmiennych oraz ksiąg handlowych i buchalterskich Wielki wybór kart pocztowych, zabawek dzieciennych i t. p. **CENY NISKIE**

Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism po cenach redakcyjnych. **KOLBE** ul. Krakowska Nr. 24 w Częstochowie. 734—1

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w.

Chrześcijański skład papieru i materjału piśmiennych oraz ksiąg handlowych i buchalterskich Wielki wybór kart pocztowych, zabawek dzieciennych i t. p. **CENY NISKIE**

Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism po cenach redakcyjnych. **KOLBE** ul. Krakowska Nr. 24 w Częstochowie. 734—1

Obrazki częstochowskie.

Piosenka sobotnia.

Kiedy była małą dziewczynką, śpie-wała w szkółce piosenki polskie. Póź-niej, w długiej sukience, zachwycała się lilijką białą, która kochała chłopca la-tawca i umarła z żalu.

Teraz w złotem świetle lamp szyko-wanych patrzy na swój wydzityzony cień w szarej chustce, na chodnika, i słucha:

„A na Starym Rynku
 Piją chlopy w szynku”.

Hu, ha! Słyszac gwar chrapliwych i krzykliwych głosów. Nie śmie przerwać tego hałasu. Uchyła ostrożnie drzwi. Fa-la ciężkiego, niedźwiedzego powietrza wali w jej rozpalone skrońce, — aż, zda się, pękna... Rozczערwienie, zachwale twarze zatapiają w niej złośliwe spoj-żenie. Gospodarz półgłosem ran ją sło-wami:

— To ta...wlecie, szuka swojego...
 Mniejsza już o tego „swojego”. —
 Niech pójże, hula, bawi się. Ale tam w domu zostało czworo dzieci.

Pod elektryczną lampą kinemato-grafu twarz wdziałej „lilijki białej” pokrywa się śmiertelną białością. Ludzie wychodzą z widwalską i patrz na nią, jak na trupa. Mignęła jej przed oczyma postać dziesięcioletniego urwisowatego chłopaka.

— Matka, chodźmy na galerię. Trze-ba bić brawo. „Spłwaczka” dała nam po dychaczku...
 — Nie wdziałeś ojca?
 — Wdziałem...
 Przepadł w grupie malców. Poble-gła za nim. Na scenie „dwa”, importo-wana z Paltuska via Moskwa, trzepota-ła się, jak lodyczka w tataraku:
 — „Uha, kupiec razgulgalsia.”
 Rozbawiła się i widownia, przepel-niona szabasajacymi zydami. Klaszcza, jak opętani. — W kilku łozach stychac gwizd słaby, zagłuszony zaraz wrasz-kiem „brawo” z galerji.

Blednej kobiecie zdawało się, że jest w przedlonku piekła. Wybiegła. Chłodny powiew nocny pieścił jej smutne o-czy, do których cisnęły się łzy. Z wiel-kiej, oszalonej, rzęście oswiełonej ha-lli piynął rzewny, tęskny śpiew w obcym języku:
 — O, caro mio...
 Osnęła się na ławkę w Alei. Da-sza blednej kobiety pługęta na podły, pijacki, zzydłazy częstochowski świat. Stała się małą dziewczynką i śpiewała w szkółce piosenki polskie.

„Stojący” spojrał na kobietę i mru-kał
 — „Pjana.”

L. M.
 Częstochowa, 1—VIII—13.

CHRZEŚCJAŃSKI
 pierwszorzędną na Częstochowie i okolicy
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO
 = Rog II-iej Alei i Teatralnej № 26. =
 Zawładania ze dia młodzieży do I-iej spowie-dzi i komuni św. wykonywa zdjęcia po ce-nach zniżonych.

Licówki terakotowe, płytki terakotowe glazurowane oraz na podkładzie kaolinowym
POSADZKI TERAKOTOWE stale na składzie
ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, II Aleja № 20 Telefon № 93

Sami sobie!

Ogłoszenia i reklamy są dzwignią handlu, bodźcem do przemyślnego, regulatora cen, a nawet znakomitym czynnikiem uspołecznienia i kultury. Nie jeden, co nigdy zębów nie czyścił, robił na bywalszy pastę z ogłoszenia, inny znów napróżno poszukując lokalu, lub kapitału, znajduje to i owo, drogą anonsu dziennikarskiego. Nie żałujmy, wydatku na ogłoszenia, choćby najdrobniejsze!!!

ZAKŁAD Instrumentów Muzycznych S. MAŁKO
 w Częstochowie ulica Dojazd № 11 wprost st. D.Ż. W.W.

Tanio
 lokal frontowy w Alei Wiadomości w Administracji „Gońca”. 0589

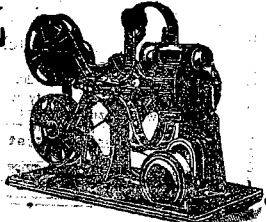
ADWOKAT Jan Dreszer
 przeprowadził się II-ga Aleja № 33 przyjmując od 9-ej do 10-ej rano i od 4-ej do 6-ej po południu.



Baczność!

Chcąc sprawić sobie i swoim dużo prawdziwej przyjemności należy kupić,
PATEFON
 Za gotówkę lub na raty.

W głównym składzie pathefonów i kinematografów „KOK”
E. PUCEK i R. HILL
 II-ga Aleja № 23. na piętrze wejście z bramy.
 Tel. Nr. 606.
 Ceny fabryczne!



Cena aparatu „KOK” 175 rubli.

40 DNI 40
Bezpłatnie!!
 Kto się nie nauczy w przeciągu 40 dni płynnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francuzku i łacinie, według naszych samouczków najnowszej metody (wszystkie inno-reklama) temu zwracamy pieniądze. Cena samouczka jednego języka z prześ. za podr. 1 rb. 10 k., 2-ch 1 rb. 90 k., 3-ch 2 rb. 30 k., 4-ch 3 rb. 65 k. Obstalunki wypełnia jedynie skład na całą Rosję: St. Petersburg. Peterb. Storona, Bolszaj per. 58. J. K. PETERS.
40 DNI 40

Noże kuchenne
 Krajowego wyrobu wyborowe
POLECA:
W. STAJEWSKI Aleja II-ga № 33.

Pierwszy w Częstochowie Chrześcijański
HURTOWY SKŁAD
 Towarów Galanteryjnych i Piśmiennych pod firmą
M. ZARUSKI i S-ka
 Ulica Ogrodowa № 11.
 Posiada na składzie w wielkim wyborze Koronki, Wstążki, Nici, Bieliznę wełnową papierową i gumową. Krawaty, Szelki Portmonetki, Pończochy, Skarpetki, Chustki, Szale wełniane i jedwabne, oraz wszelkie materiały piśmienne.

OGŁOSZENIE.
ZAKŁAD TAPICERSKI W. BURYANA
 został przeniesiony od dnia 20 Lipca z II-giej Alei Nr. 19 pod Nr. 38 gdzie Redakcja Gońca Częstochowskiego.
 Gotowe otomany, szeslaży, sofy a także przyjmuje obstalunki na meble w różnych fasonach, zakładanie firanek krawężki i pakowanie mebli ceny niskie.
 Polecając się nadal łaskawym względem Szanownej Klienteli.
 Pozostaje z poważaniem. **BURYAN**

Sklep Żelazny Współdzielczy p. „RZEMIEŚLNIK”
 w Częstochowie, ul. Mikołajewska Nr. 1. Telefon Nr. 92.
 Poleca: Wagi—Wyżymaczki—Maszynki do mięsa patentowane—Narzędzia dla rzemieślników, okucia, drut, gwoździe—śruby—nit—nagłownia kuchenne—kłódki hurtowo i detalicznie i t. p.

Edward KINDERMAN
 CZĘSTOCHOWA, ul. Teatralna № 26 dom własny
 Tel. № 522. Filja w Sownowcu ul. Targowa № 14.
POLECA: Łózka żelazne, Łóżeczka dziecięce, kolebki, wózki dziecięce materace druciane i sprężynowe it. d. **CENY NIZKIE ZA GOTÓWKĘ i NA RATY, CENNIKI NA ŻĄDANIE GRATIS.**

Franciszek Oczkowski
 w Nowo-Radomsku.
Fabryka Wszelkich Maszyn Rolniczych
 oraz skład pierwszorządnych fabryk krajowych i zagranicznych
Młocarnie do prostej słomy najnowszej konstrukcji w komplecie od rub. 240
 — ZA GOTÓWKĘ i NA RATY. —

HURTOWE SKŁADY Stowarz. Kupców Chrześcijan
 pod firmą **„OBRONA”**
 w Częstochowie, ul. Ogrodowa № 11.
 Są najlepszym źródłem zaopatrywania się w towary kolonialno spożywcze.
Cena na wszystkie artykuły rynkowa, (najniższa).
 Wyłączna sprzedaż cukru z trzech pierwszorządnych cukrowni Lublin, Milejów i Nieledeu.

RÓZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.
WARSZAWA, Piotrków, w stronę Sosnowca i Granicy:
 6³⁷ rano 8⁵² w. 11⁴⁰ 2²⁷ 4¹⁵ z Częstochowy 5⁴⁶ 7²² p. 8⁵⁸ z Piotrk. 12⁰⁷ do Częst. 3⁵⁸ p. 5⁴⁰ rano 8¹⁰ z Częstoch. 9²⁶ p. 11¹⁸ 3⁴⁴ 6²² 9⁰⁷ do Piotrkowa 11²⁴ 1²⁶ 3 kurjer
 Częstochowa Herby 5⁵⁵ 9⁰⁰ 12¹⁸ 3³⁰ 7¹⁴
 Kielce 9⁰² 6²⁵
 Herby Częstochowa 8⁵² 10⁴⁶ 2²⁴ 6²² 10²⁸
 Kielce Częstochowa 12⁰⁸ 7²⁴

FIRMA EGZYSTUJĘCA OD 1860 ROKU.
FARBIARNIA i PRALNIA CHEMICZNA
A. HEININGERA
 II-ga Aleja № 19, telefon № 5.
 Wykonywa farbowanie i pranie chemiczne po cenach przystępnych i punktualnie a mianowicie: Garderobę damską mięską i dziecięcą. Dywan, portjery, firanki, kapy, serwety, piusowce, pokrycia z mebli i t. p.
SKLEPY
 w Łodzi ul. Mikołajewska Nr. 39 Tel. 29-35
 w Tomaszowie Piotrk. ul. Kaliska Nr. 72
WŁASNE w Piotrkowie ul. Petersburska 14 Bykowska 21 tel. 268.

Pierwszorządna Wyższa Szkoła Kroju i Szycia
M. Piaseckiej
MISTRZYNI CECHU WARSZAWSKIEGO i CZĘSTOCHOWSKIEGO
 Częstochowa, II-ga Aleja № 40.
 Szkoła w iale kończącym kurs świadectwo. Przy szkole pracownia sukien okryć i k. stufmów na żądanie formy papierowe kopjowane czyniące zadość najwybredniejszym wymaganiom. Program nauki wysyła się bezpłatnie.